

Górny Śląsk.

15/IX.19. Raport M.Spr.W.

W Oświęcimiu powstańcy z Górnego Śląska znieważyli czynnie por. Wicherka, który w odpowiedzi wystrzelił z rewolweru i ranił jednego z powstańców. Następstwem tego faktu był formalny bunt. 300 uzbrojonych ~~powstańców~~ powstańców rzuciło się na koszary. Załoga interwenjowała i przywróciła spokój. Wśród powstańców silny ruch bolszewicki. W ciągu dni 15, 16, 17 i 18 panował na Śląsku względny spokój, z wyjątkiem utarczek wzdłuż Wisły, szczególnie zaś pomiędzy Dziedziunami a Oświęcimiem. Posterunki Grenschutzu zostały tam przez powstańców odsunięte o 8-10 klm. od granicy, operowały tam ze strony Niemców: Korpus "Mery" pod komendą kpt. marynarki ~~Bokna~~, Dohna, samodzielny oddział ppułk. Tillmanna i brygada marynarzy. 19/IX doszło znowu do silniejszego wybuchu w Laurhucie. Według prasy niemieckiej z dn. 19 i 20 położenie stało się znowu groźne. Powstańcy zesrodkowali się pod Piotrowicami. Według koresp. "Kurjera Porahnego" wojsko niemieckie na Śląsku jest bardzo zdemoralizowane i często przechodzi na stronę Polaków.

Według radio z Nauen z dn. 18/IX. Międzysojusznicza Komisja Wojskowa po powrocie ze Śląska ofiarowała rządowi niemieckiemu pośrednictwo przy wznowieniu układów z Polską. Komisja jest zdania, mówi radio, że akcję na Śląsku wywołała propaganda z Polski. Polacy powinni 1/ odwołać ochotników, 2/ zamknąć biura werbunkowe w poznańskim, co już zrobili, 3/ zaprzestać ataków na pogranicza 4/uspokoić prasę, 5/zwinąć tajną organizację wojskową.

Według radio st. pozn. /P.A.T. z 16/IX/. komisja aljantka po powrocie ze Śląska zażądała od Niemców: 1/powszechnej amnestji dla osób, które nie popełniły pospolitej zbrodni lub przestępstwa 2/pozwolenia na powrót wszystkich uchodźców i 3/ wstrzymania represji względem ludności. Niemcy, jak donosi biuro prasowe Komisarza Państwowego na Śląsku, zgodzi

li się na te warunki za wyjątkiem amnestji dla tych, którzy brali czynny udział w powstaniu. Listę 262 osób, których to obostrzenie dotyczy wręczono entencie. Powrót może się rozpocząć 17 b.m.. Powracający otrzymają pracę. Prasa polska ciągle notuje nowe represje Niemców nad ludnością. Za udział w powstaniu karzą od kilku do kilkunastu lat więzienia, a kom. Hoersing dotychczas nie jest odwołany, choć część prasy niemieckiej zaczyna się tego domagać.

W sprawie obsadzenia Śląska przez wojska ententy, Niemcy puścili z Nauen radio, głoszące o wyjeździe na Śląsk 3000 żołnierzy amerykańskich. Ta wiadomość nigdzie się nie potwierdziła.

19/IX. P.A.T. donosi z Lyonu, że misja aljancka ze Śląska za wyjątkiem 1 z członków oświadczyła się za natychmiastowem obsadzeniem Śląska przez wojska entenckie, o czem gen.Dupont zakomunikował z Berlina do Paryża.

Dn.19.IX. Biuro Wolffa ogłosiło, że zawarty został pomiędzy rządem niemieckim, a rządem pruskim układ w sprawie autonomji Górnego Śląska, który wejdzie w życie 1 października Górny Śląsk będzie miał swój sejm, do którego ~~ma~~ wejdą członkowie sejmu pruskiego, zgrom.Narodowego w Wejmarze, i G.Sląska oraz inni reprezentanci polityczni miejscowych stronnictw. W drodze kooptacji /???/ wejdą do tego sejmu i Polacy w stosunku do głosów, jakie oddane ^{były} ~~były~~ przy wyborze do ciał ustawodawczych. /Stosownie do pustych kartek, gdyż Polacy wtedy nie głosowali/. Sejm wybiera Radę Państwową z 3 członków, z pośród swego grona i będzie zarządzał Górnym Śląskiem."Oberschlesischer Courier" pisze to samo z tą różnicą, że według niego Polacy mają być dopuszczeni do sejmu w jak najszerszej mierze i że nadaje sejmowi miano "Górnosląskiej Rady Krajowej" zaś Radzie Państwowej z 3 osób miano "dyrektorjatu". Oznajmił o tym postanowieniu kanclerz Erzberger w Berlinie na posiedzeniu z przywódcami centrowymi G.Sląska. oraz przedstawicielami Śląskiej prasy centrowej. Sprawa Hoersinga i sprawa komisarijatu ma być rozstrzygnięta przez Radę Krajową w najbliższych tygodniach.

Wszystkie te zarządzenia mają być wykonane przed okupacją Śląska przez wojska entenckie t.j. według obliczeń niemieckich przed upływem 4-5 tygodni. Prócz tego w październiku ma być ustanowiony w Opolu G.Śląski Krajowy Urząd Skarbowy. z G.Ślązakiem Katolikiem na czele.

Cała prasa francuska i angielska energicznie domaga się szybkiego obsadzenia Śląska przez wojska ententy /prócz prasy socjalistycznej/.

b GDANSK. Korespondencja do prasy polskiej i francuskiej donosi, że do 7 B.M. działała tam misja amerykańska, od 7-g zaś zaczęła działać misja angielska. Ruch handlowym w Gdańsku b.duży. Ciężenie ku Polsce, nawet wśród rodowitych Niemców, wyraźne. Powstało wiele stowarzyszeń polskich handlowych i kulturalnych.

PLEBISCYT NA MAZURACH. "Kurjer Polski" twierdzi, że na terenie plebiscytowym prezes miejscowej Pol.Rady Ludowej, Bogdański, organizuje wspólnie z landratem powiatowym Heide-matswehr.

ARMJA W NIEMCZACH. Prasa francuska zajmuje się wielą sprawą rozbrojenia Niemiec, i uznaje jednogłośnie, że traktat nie daje pod tym względem dostatecznych gwarancji. Przykład: armja v.der Goltza, która sprawia obecnie entencie nie słychanie dużo kłopotu. Powstała ona niby jako s.demokr. armja ochotnicza obronna przeciwko bolszewikom, obecnie zaś stała się zwyczajną armją niemiecką, gdzie brak dyscypliny jest czysto fikcyjny.

Wiadomości pol.biura prasowego w Bernie donoszą, że rząd niemiecki postanowił na wzór rządu rosyjskiego utworzyć kolonje wojskowe /na wzór Kozaków/ Żołnierze otrzymywali by ziemię i gotowi byli na każde wezwanie stawiać się do służby w wojsku. Jako miejsce dla tych kolonji upatrzono Górny Śląsk i Kraje Nadbałtyckie.

Radio z 18/IX.19. z Moskwy donosi, że Kautsky oświadczył na konferencji w Lucernie, że istnieje tajny paragraf traktatu wersalskiego, na mocy którego Niemcy są obowiązani do utrzymywania dostatecznej ilości żołnierzy dla zabezpieczenia pokoju na wschodzie.

ART. 61 punkt 2. konstytucji niem.

Prasa koalicyjna i prasa niemiecka szeroko omawiają sprawę ultimatu, przesłanego Niemcom przez koalicję w kwestji 61 art. konstytucji niemieckiej. Prasa niemiecka oburza się na żądania zmian w konstytucji i odwołuje się do Ligi Narodów, prasa ta twierdzi również, że prasa francuska zmieniła umyślnie tekst odpowiedzi Niemców na ultimatum: Niemcy odpowiedzieli, że się zgadzają, ale ustępują przed siłą. Treść drugiej noty wysłanej przez ententę nie była ogłoszona w prasie koalicyjnej, natomiast prasa niemiecka nie podając również jej tekstu komentuje ją jako zrzeczenie się ze strony Clemenceau "tych pretensji". Prasa francuska niepokoi się tem bardzo i żąda wyjaśnień.

PRZYMIERZE JAPONSKO-NIEMIECKIE. "Temps" ogłasza tekst układu z dn. 2 października 1918 r. w Hadze pomiędzy Niemcami a Japonją. Oba państwa zobowiązują się wspólnie zaprowadzić porządek w Rosji i powrócić jej stanowisko wielkomocarstwowe. Japonja ma poprzeć Niemcy w Persji i Azji środkowej i przeszkodzić na konferencji zmianom terytorjalnym. Natychmiast po zawarciu pokoju ma nastąpić przymierze zaczepno-odporne pomiędzy Japonją a Niemcami przeciwko Anglii i Ameryce. Wejście w życie - z chwilą odrodzenia się Rosji na przeciąg 5 lat, co może być przedłużone, z 6 tygodniowym wypowiedzeniem.

Radio z Nauen 14/IX.19. donosi, że porozumienie w sprawie robotników niemieckich, mających pracować przy odbudowie Francji nastąpiło. Robotnicy przybędą na mocy dobrowolnie zawartych kontraktów, roboty zaś powierzone będą rządowi niemieckiemu, który ma traktować z przedsiębiorcami.

"Vorwärts" 15/IX. 19. Komunikuje, że przedstawiciele organizacji robotniczych w Szwecji, Danji i Norwegji odmówili udziału w konferencji pracy w Waszyngtonie o ile nie będą na nią zaproszeni przedstawiciele Niemców i Niemców austriackich.

N I E M C Y .

Wyciąg z raportu z Berlina z dn.22/IX.19. Nr.8233.

R z ą d .

Ułatwia sytuację rządowi 1/fakt, że warsztaty pracy nie są zniszczone, 2/ że machina państwowa przez cały czas działała sprawnie, 3/ że Niemcy odznaczają się karnością i poszanowaniem każdego wogóle rządu.

To też dzisiejszy rząd i aparat państwowy funkcjonuje sprawnie i rząd posiada egzekutywę. Poparcia w masach ma jednak coraz mniej pod wpływem agitacji z lewa i z prawa. Rząd opiera się 1/na liberalnej inteligencji /pod wpływem żydów/ 2/na konstytuancie /stronnictwach centrum i s.dem. t.j. większości/.

Prawica.

stanowi dziś najpotężniejszą siłę. Za nią stoi całe oficerstwo i cała inteligencja młodzieży oraz klasy przemysłowe i ziemiańskie, wyżsi urzędnicy, w dużej mierze chłopci. Plan działania polega na dyktaturze wojskowej jako wstępie do monarchji. Srodki: opanowanie wojska, organizowanie młodzieży /między innymi w związkach "turystycznych"/, agitacja antysemita, ekonomiczny sabotaż rządu, Z zewnątrz zaś: zastraszanie koalicji widmem bolszewizmu, inspirowaniem jej klęską ekonomiczną, spowodowaną przez rząd obecny.

Chwilą do wykonania zamachu ma być: sprowokowanie rozruchów bolszewickich lub wojny polsko-niemieckiej.

Lewica.

posiada pewną realną siłę wojskową przez wpływy w organizowanej samoobronie /Einwohnerwehr/.

Wojsko.

składa się z ochotników, zaciągających się ze względu na warunki materialne, podoficerowie i część żołnierzy ze względów ideowych. Są wielkie różnice w nastrojach poszczególnych brygad Reichswehr, jednakże wobec jednolitego stanowiska oficerów, żołnierze pójdą za nimi. Centralne instytucje wojskowe są pod wpływem wojskowym

wadzą politykę niezależną od rządu np. w sprawie Kurlandji

Położenie
gospodar-
cze.

Produkcja tam, gdzie nie brak surowców stale się rozwija. Stosunki robotnicze szczególnie wśród wykwalifikowanych robotników - normalne. Wydajność pracy stale wzrasta w miarę zubożnienia dla spraw polityki.

Polska i
stosunek
do niej.

Polskę przedstawia się ciągle nazewnątrz jako państwo bez przyszłości, idące ku katastrofie ze względu na brak zdolności państwowo-twórczych i położenie ekonomiczne bez wyjścia. Na wewnątrz jednak jest inaczej. Rząd i żywioły będące u władzy potrzebują spokoju. Nie wierzą też w możliwość poprawy traktatu drogą zbrojną, znajduje my też częste próby ugodowego rozwiązania zagadnienia przyszłych stosunków niemiecko-polskich. są one zdaje się, inspirowane przez rząd dzisiejszy. Jedyną drogą dla Niemiec jest sojusz rosyjsko-niemiecki przeciwko Polsce. Prawica robi wszystko dla urzeczywistnienia tego programu.

Dlatego należy: 1/informować koalicję o rozwoju stosunków w Niemczech i o niedopuszczalności przewrotu prawicowego, chociażby kosztem wznowienia wojny. Akcję trzeba rozpocząć natychmiast. Niemcy bolszewickie byłyby mniej niebezpieczne od prawicowych, 2/nawiązać stosunki handlowe i przemysłowe przy ~~szkoleniu~~ odpowiednim forso waniu południa Niemiec rząd polski uzyska potężny środek ingerencji w wewnętrzne stosunki niemieckie.

Stosunki
gospodarcze
polsko-
niemieckie.

Sprawy gospodarcze są decydującymi dla Polski. należy więc wzmóc wydajność i uruchomić wszystkie warsztaty. Jedynym źródłem, skąd Polska może czerpać w najbliższej przyszłości są rynki wschodnie. Te rynki będą dla nas dostępne w zależności od tego, przez kogo będą eksploatowane rynki Rosji. Tam Polska musi się znaleźć jedną z pierwszych. Musi tam przyjść, jeśli nie z towarami ko-

alicji, to z towarem Niemiec, bo własnego nie posiada,
niemiecki towar jest dziś najtańszy. Z tego samego wzglę
du /t.j.taniości/ musi się Polska posługiwać maszynami
niemieckimi. Z inicjatywą musi wystąpić państwo, ze wzglę
dów międzynarodowych .pod formą ukrytą.

